



na ratunek dzieciom
z chorobą nowotworową FUNDACJA



Wojtek i Zosia idą na radioterapię

Przewodnik dla dzieci przechodzących radioterapię

Drodzy Rodzice,

Oddajemy w Wasze ręce kolejny przewodnik dla dzieci poddanych leczeniu przeciwnowotworowemu. Książeczka „Wojtek i Zosia idą na radioterapię” w prosty sposób tłumaczy, jak należy przygotować się do naświetlań i w jaki sposób przebiega radioterapia. Mamy nadzieję, że dzięki tej książeczce temat naświetlań nie będzie dla dzieci tajemnicą, a przystępnie napisana historia Wojtka i Zosi pozwoli na oswojenie się z radioterapią.

Redakcja przewodnika

Seria przewodników dla dzieci chorych na nowotwory powstaje we współpracy Fundacji „Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową” z Uniwersyteckim Szpitalem Klinicznym we Wrocławiu oraz Katedrą i Zakładem Farmakologii Klinicznej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. Jesienią 2020 roku ukazał się pierwszy przewodnik z tej serii: „Mój brat lub siostra ma nowotwór”, a wiosną 2021 roku drugi: „Ani wypadają włosy”.



Wojtek i Zosia idą na radioterapię

Przewodnik dla dzieci
przechodzących radioterapię

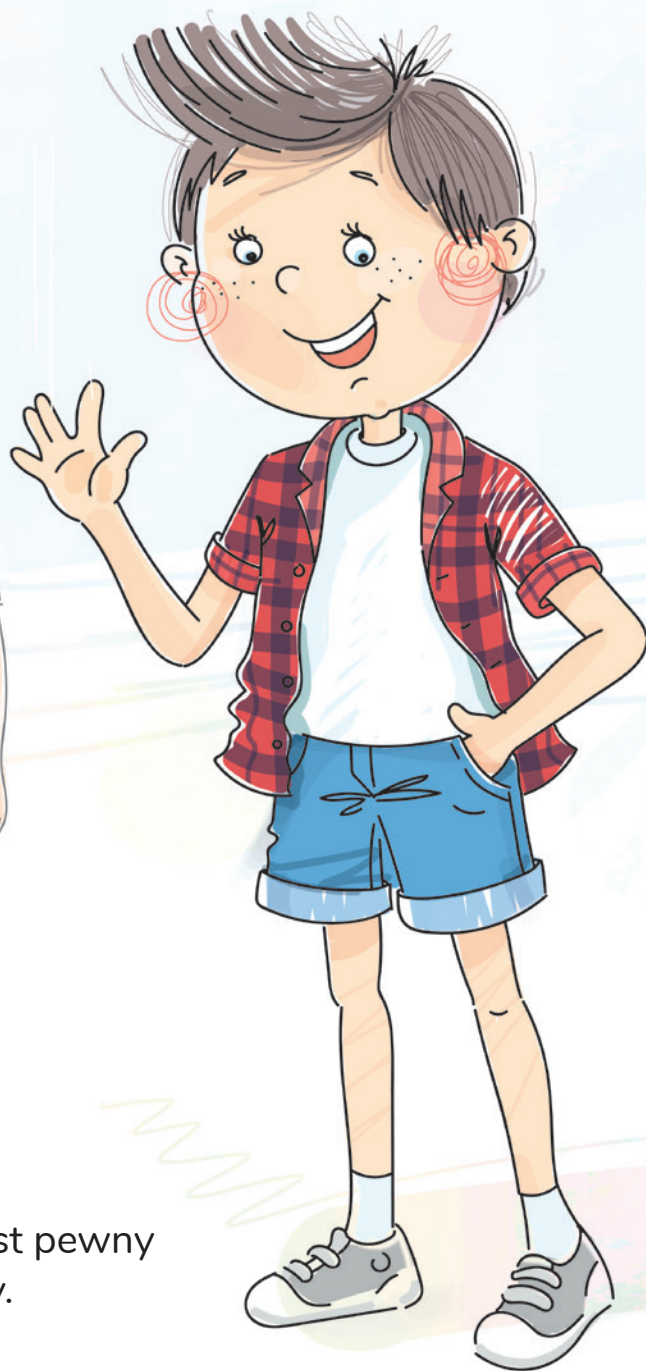
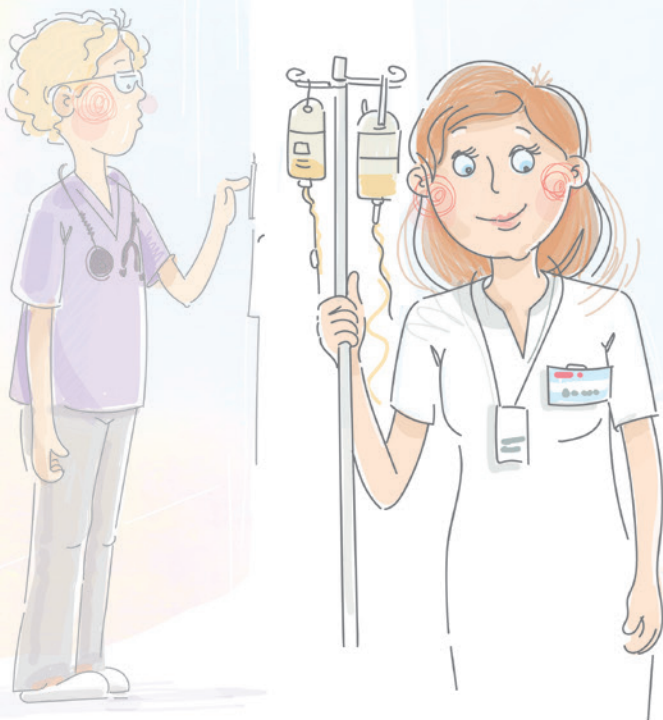


**Jeśli musisz mieć
radioterapię,
ta książka jest dla Ciebie.**

Jeśli czegoś nie rozumiesz,
poproś kogoś dorosłego
o pomoc.

Zachęcamy rodziców i opiekunów do czytania książki
wspólnie z dziećmi, by żadne pytania dotyczące radioterapii
nie pozostawały bez odpowiedzi.

Poznajcie Wojtka



Dziś Wojtek będzie miał pierwszą wizytę na radioterapii. Dowie się, na czym polega leczenie i spotka nowe osoby. Już poznał kilka pielęgniarek i paru lekarzy, więc na razie nie jest pewny czy chciałby poznać kolejne osoby.

Wojtek przychodzi na radioterapię

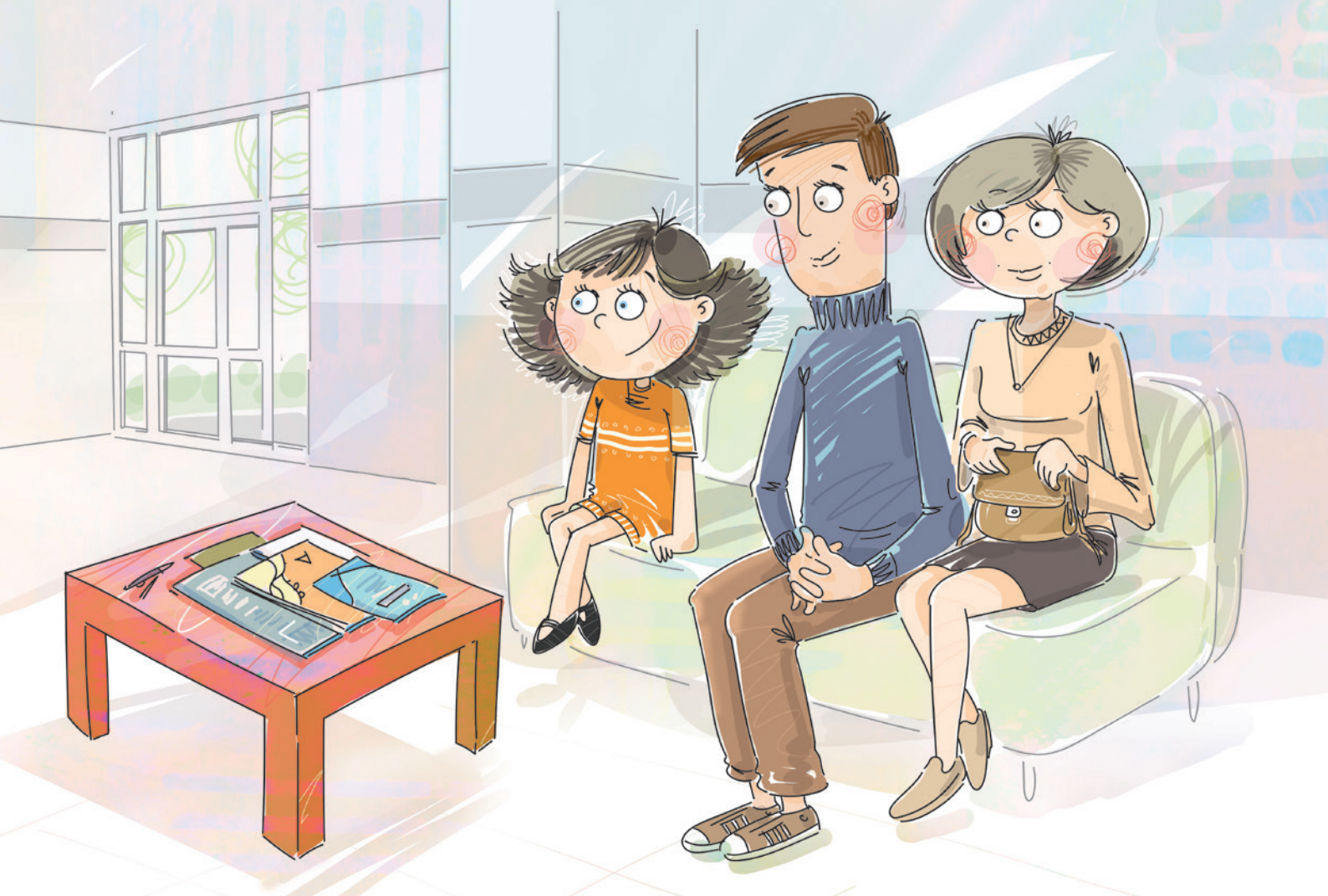
Obok Wojtka siedzi mała dziewczynka. Wojtek jest ciekawy, jak się nazywa i dlaczego tu przyszła. Na jego pytanie dziewczynka odpowiada, że ma na imię Zosia i że będzie miała naświetlanie brzucha.

Wyjaśnia, że już rozmawiała z lekarzami, którzy wszystko wiedzą o radioterapii i są bardzo mili. Zosia bała się, że to będzie bolało. Radioterapeuci zapewnili ją jednak, że nie będzie nic czuć. Wojtek opowiada Zosi, że też musi mieć radioterapię i że w jego przypadku będzie to naświetlanie głowy.

Radioterapeutka o imieniu Marta wszystko Wojtkowi wyjaśni.

- Czy chciałbyś pójść ze mną i zobaczyć, co będzie się z tobą działo?
- pyta.





Marta prowadzi Wojtka do dużej sali z nowoczesnym urządzeniem.
– To jest miejsce, gdzie będziemy cię leczyć, lecz najpierw musimy zrobić ci specjalną maskę, która umożliwi leżenie bez ruchu.

– A czy taka maska boli? – pyta Wojtek.

– Nie, w ogóle. Pokażę ci, jak to będzie wyglądać – odpowiada Marta.

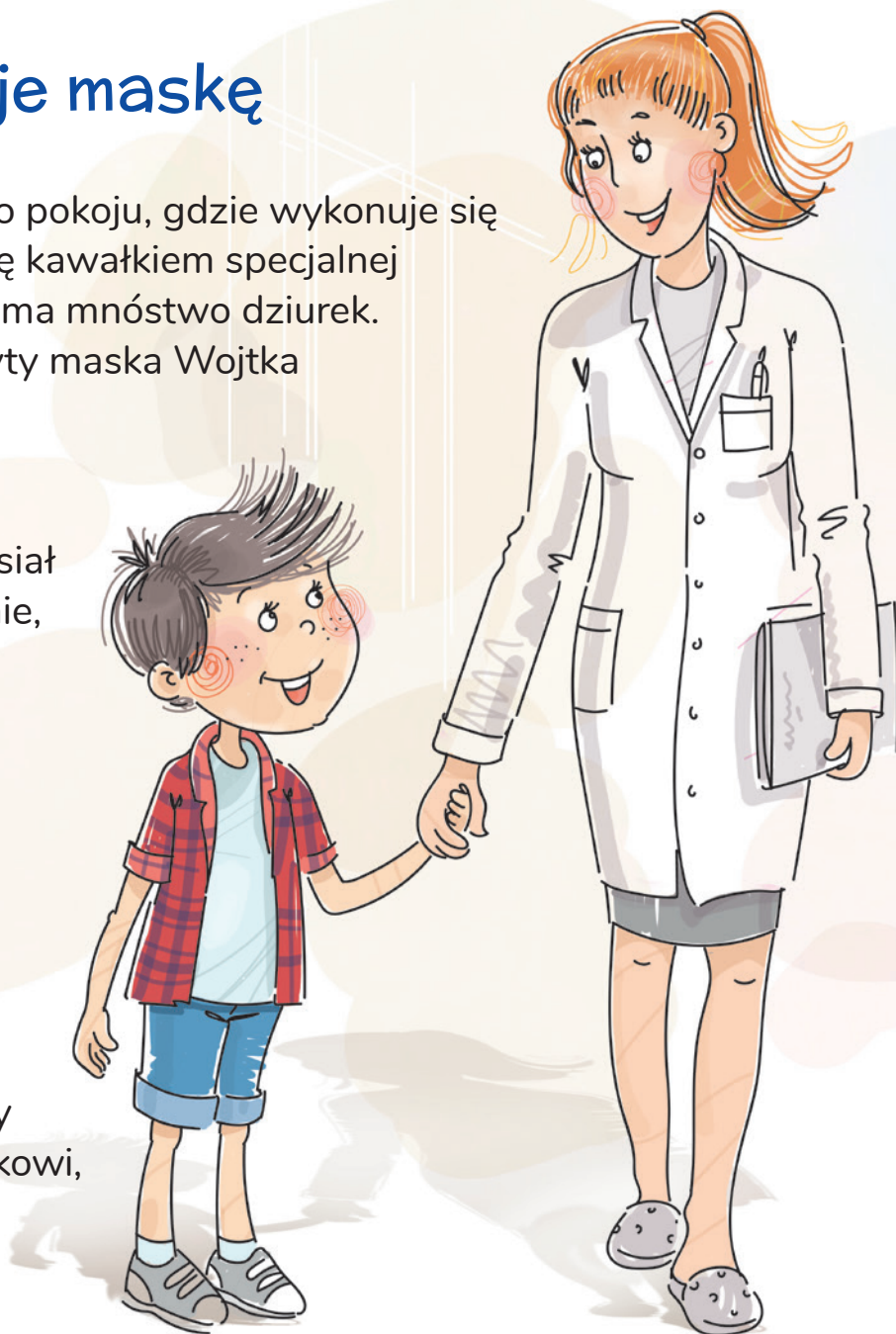
Wojtek dostaje maskę

Marta zabiera Wojtka do pokoju, gdzie wykonuje się maski i chłopiec bawi się kawałkiem specjalnej masy plastycznej, która ma mnóstwo dziurek. Podczas następnego wizyty maska Wojtka będzie już gotowa.

Wojtek wie, że podczas naświetlania będzie musiał leżeć niezwykle spokojnie, o czym już wcześniej usłyszał od mamy.

Chłopiec również wie, że gdyby był młodszy, musiałby dostać lek na spanie, żeby leżeć nieruchomo podczas każdej radioterapii.

W trakcie kolejnej wizyty Marta przypomina Wojtkowi, co się będzie działo.



– Najpierw ogrzejemy masę plastyczną i obłożymy nią twoją twarz. Będziesz czuł coś w rodzaju okładu z mokrej, ciepłej flaneli. Masa zastygnie w kształcie twojej głowy i będzie pasowała tylko do niej. Za każdym razem, gdy się tu pojawisz, ta maska pomoże ci leżeć w tej samej pozycji.

Radioterapeutka tłumaczy Wojtkowi, że za każdym razem podczas radioterapii będzie musiał leżeć na placach. Czasem inne dzieci będą leżały na brzuchu. Wszystko zależy od tego, jaki obszar ciała będzie naświetlany.

Podczas mierzenia maski Wojtek mówi, że czuje jakby miał na twarzy ciepłą flanelę. Radioterapeuci mówią do niego cały czas, żeby wiedział co się dzieje i żeby się niczym nie martwił.

Kiedy ten etap się kończy, radioterapeutka Marta mówi Wojtkowi, że potem będzie miał robioną tomografię komputerową. Chłopiec miał już takie badanie wcześniej, więc wie, czego może się spodziewać.



Wojtek czeka na tomografię komputerową

Wojtek wraca do poczekalni i znów spotyka Zosię. Dziewczynka bawi się zabawkami, telewizor jest włączony. Wojtek opowiada jej, jaką będzie miał maskę.

- Ja nie mam maski – mówi Zosia.
- Mam za to na brzuchu specjalne oznaczenia zrobione pisakiem i za każdym razem będę leżeć na specjalnej poduszce, by zawsze być w tej samej pozycji.

Teraz Wojtek i Zosia będą mieć tomografię komputerową. Wojtek założy maskę, a Zosia położy się na poduszce. Po wszystkim oboje wrócą do domu.







Co się dzieje potem?

Lekarz, który nazywa się radioterapeutą onkologicznym, ogląda skany z tomografii komputerowej i planuje przebieg leczenia.

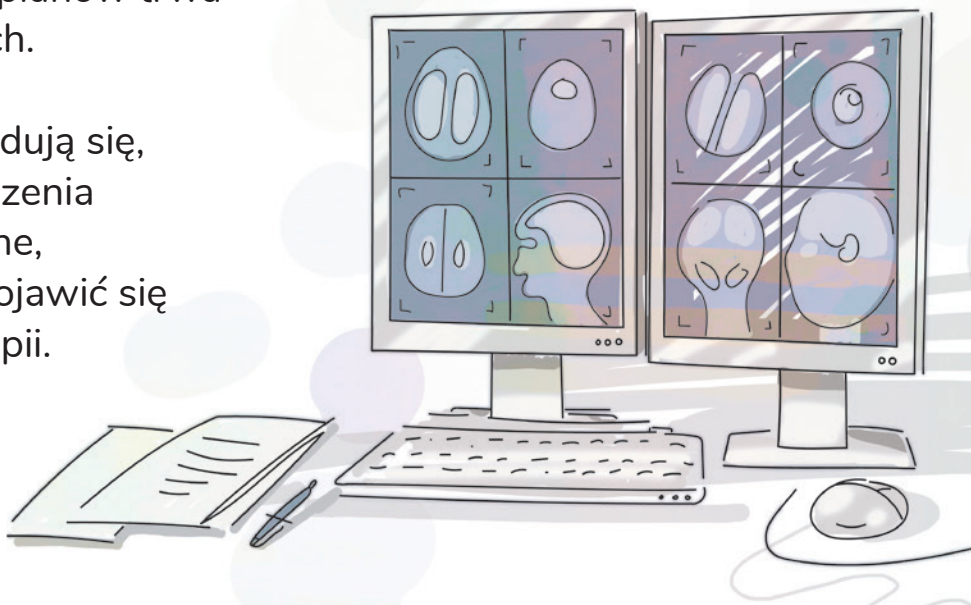
Na skanie zaznacza miejsca, w których konieczne jest naświetlanie.

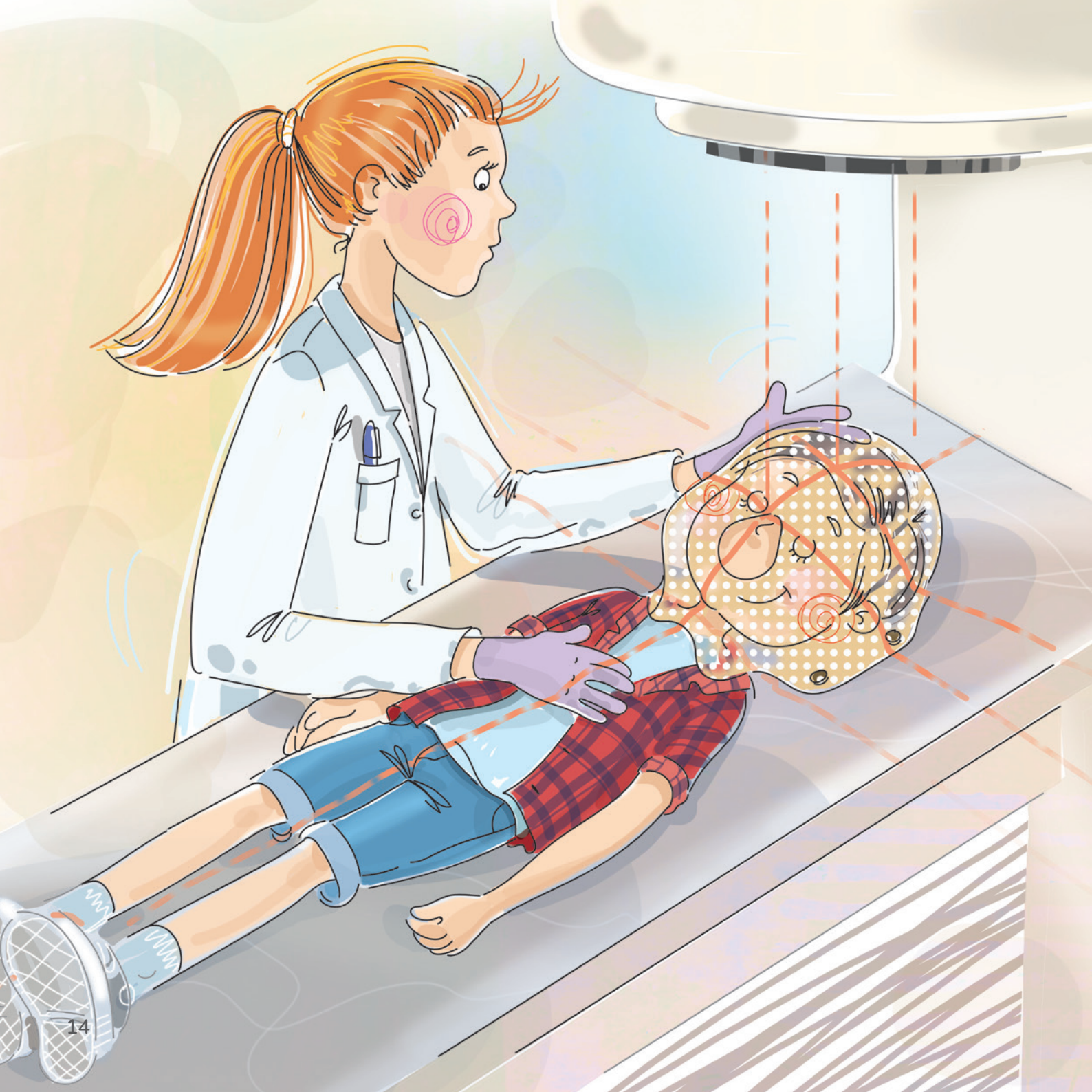
Skany następnie trafiają do techników i fizyków, którzy przyglądają się zaznaczonej powierzchni i przygotowują indywidualne plany leczenia dla Wojtka i Zosi.

Radioterapeuci będą korzystać z tych planów za każdym razem, gdy Wojtek i Zosia pojawią się na oddziale.

Sporządzenie takich planów trwa od tygodnia do dwóch.

Wojtek i Zosia dowiadują się, że kiedy ich plany leczenia zostaną przygotowane, znów będą musieli pojawić się na oddziale radioterapii.



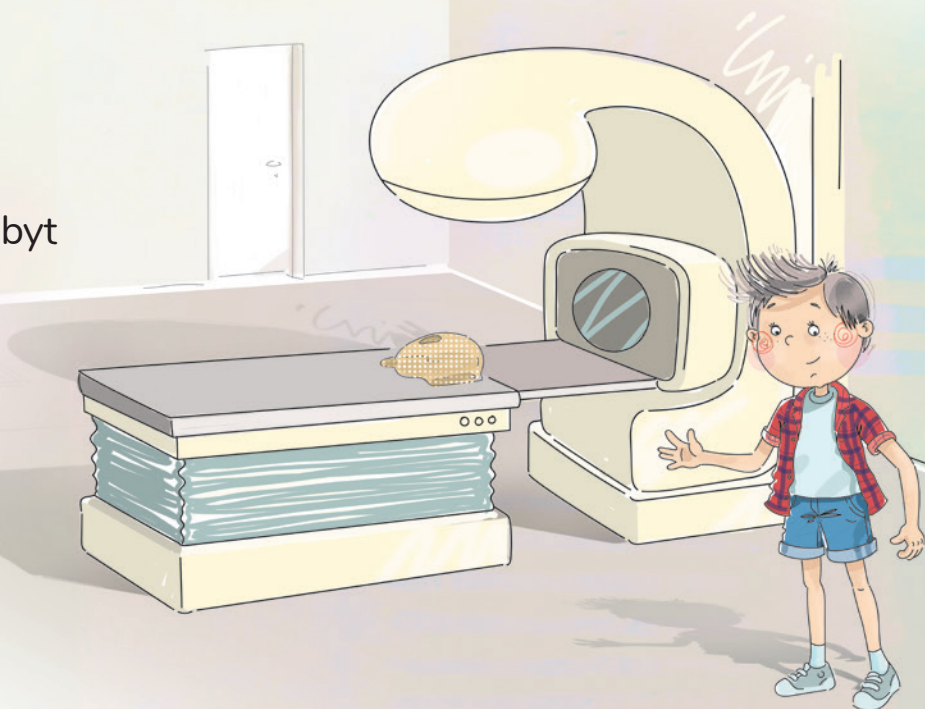


Jak przebiega radioterapia

Kiedy Wojtek i Zosia zgłaszają się na pierwszą radioterapię, spotykają lekarzy radioterapeutów, którzy wszystko wiedzą o nich i o ich leczeniu.

Najpierw Wojtek, a potem Zosia, mają przeprowadzone leczenie tą metodą. Muszą wówczas położyć się na specjalnym łożku i pozostawać na nim bez ruchu.

Łóżko przesuwa się do odpowiedniej pozycji. Może to przypominać pobyt w wesołym miasteczku albo lot w kosmos. Przez parę minut trzeba leżeć spokojnie, podczas gdy technicy radioterapii przechodzą do drugiego pomieszczenia, by wykonać naświetlanie.

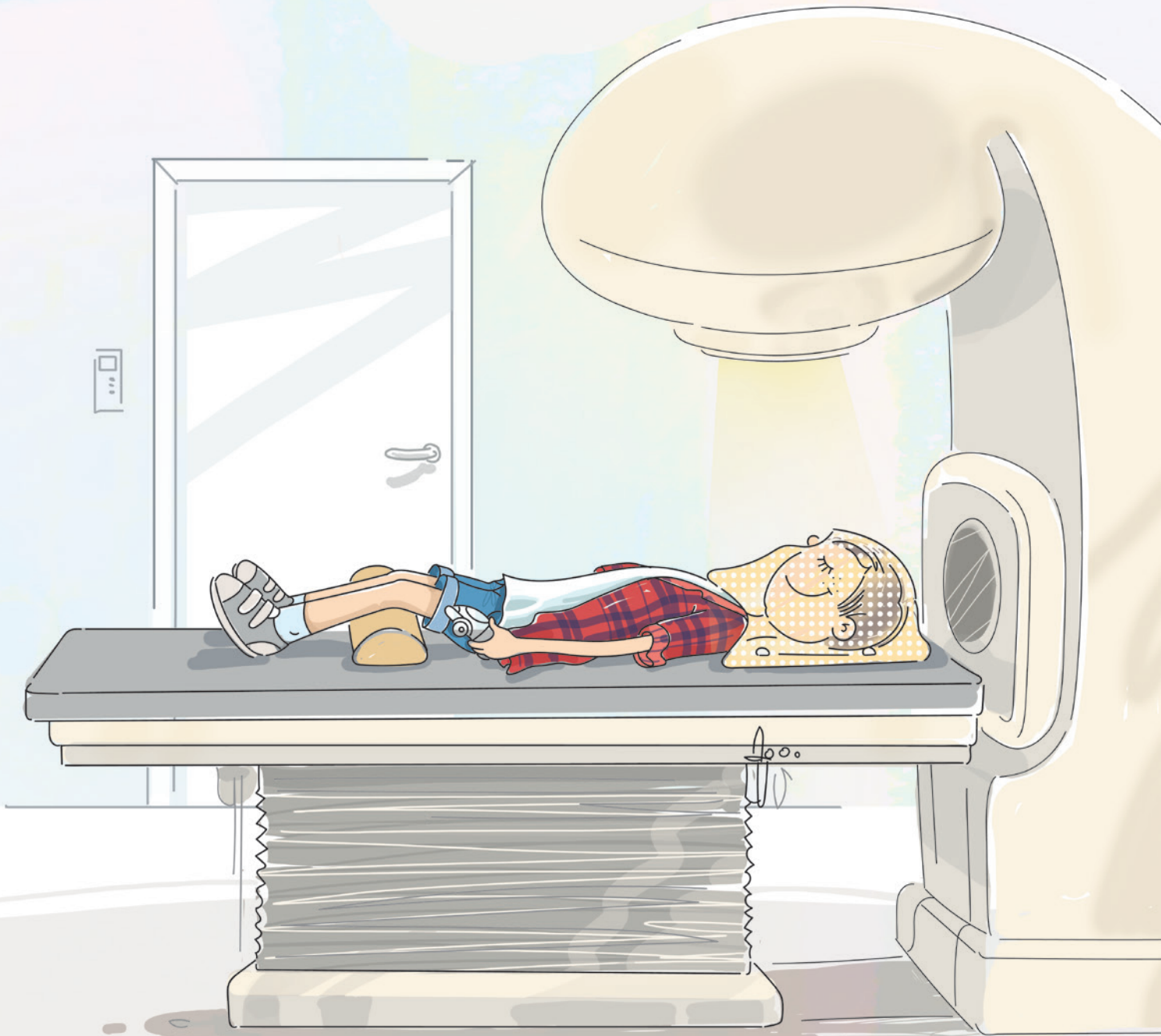


Wszystko dzieje się bardzo szybko i nie boli.
Technicy czuwają nad wszystkim z drugiego pomieszczenia.
Widzą wszystko na ekranie komputera i mogą rozmawiać
z małym pacjentem.

Każda sesja radioterapii trwa bardzo krótko.
Niczego się podczas niej nie odczuwa i nie widzi.

Wojtek i Zosia przez kilka tygodni mają jedną
radioterapię dziennie. W sobotę i niedzielę
zazwyczaj następuje przerwa w leczeniu.





Więcej czasu na zabawę!

Wojtek spotyka Zosię niemal codziennie.
Czasem przychodzi lekarz,
by sprawdzić, jak przebiega terapia.
To trwa troszkę dłużej.

Wojtek i Zosia często po terapii idą
do szkoły. Jeśli Wojtek nie może
być w szkole, jego koledzy
przychodzą do niego, żeby się
z nim pobawić.

Czasami grają w piłkę, lecz jeśli
Wojtek jest zmęczony,
bawią się w domu.

Wojtek zawsze z radością
czeka na kolegów.

Czasami wyjaśnia im, że może się
z nimi bawić, ponieważ
po naświetlaniach wcale
nie jest radioaktywny!







Wojtek i Zosia mówią sobie do widzenia

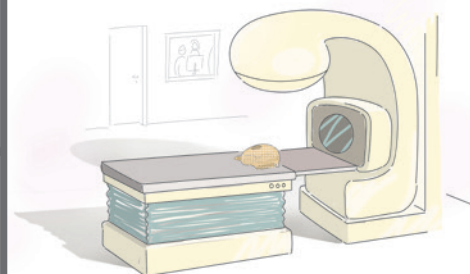
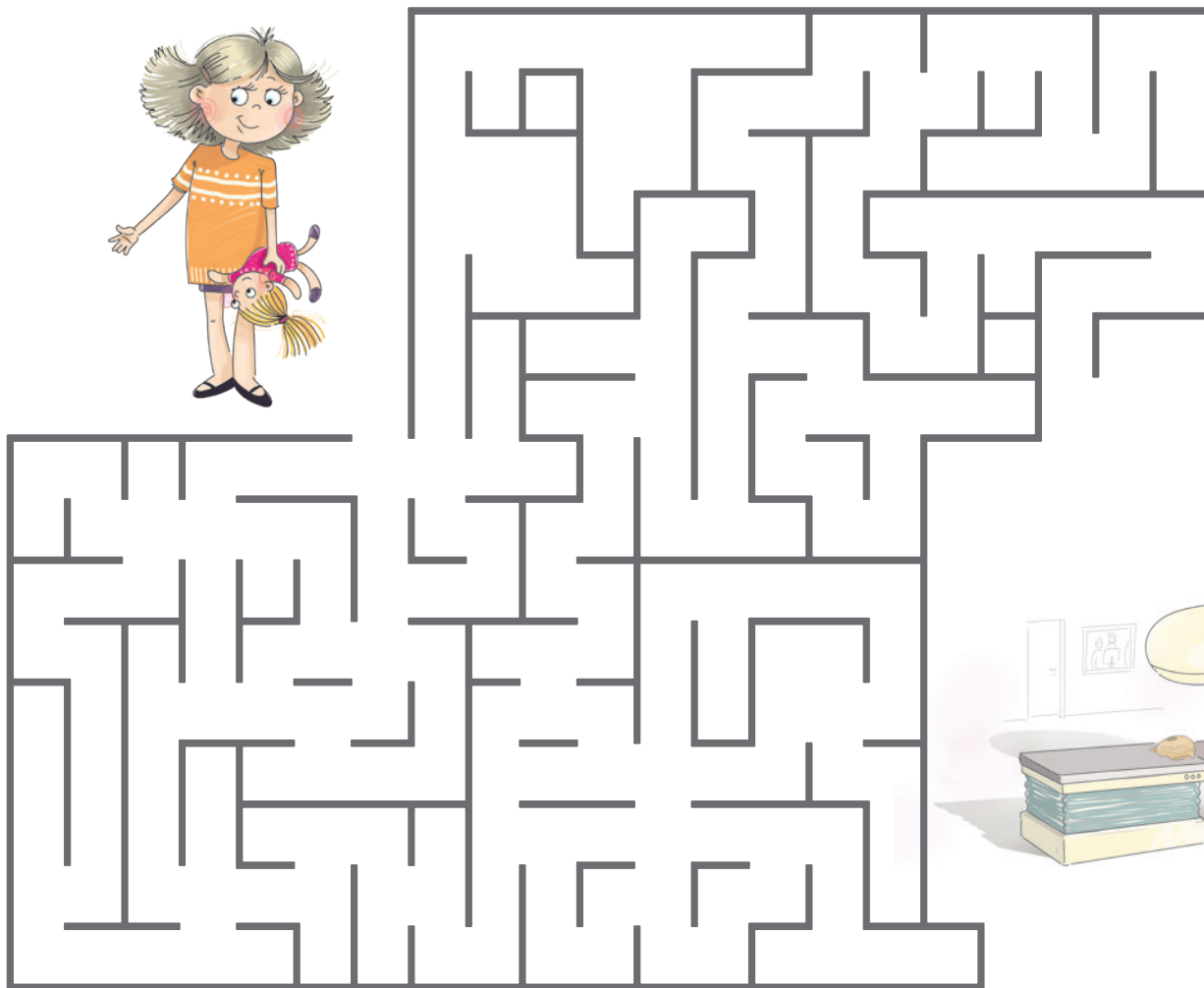
Kiedy leczenie się kończy, Wojtek i Zosia cieszą się z tego, ale smutno im, że muszą się pożegnać ze wszystkimi nowo poznanymi osobami.

Wojtek całkiem już zapomniał, że na początku w ogóle nie chciał żadnej radioterapii. – Do zobaczenia, Zosiu – mówi Wojtek.

Ich mamy obiecują, że dzieci wkrótce się spotkają, żeby się pobawić.



Czy pomożesz Zosi
trafić na oddział radioterapii?





Narysuj lub opisz historię tego,
co zdarzyło się podczas radioterapii.

ISBN 978-83-958448-1-2



9 788395 844812

Autorki: Dawn-Marie Davies, Tina Foord, Annie Griffiths

Tytuł oryginału: „Will and Sophie have radiotherapy”

©CCLG 2021

Adapted with permission from the publication „Will and Sophie have radiotherapy”, produced by Children’s Cancer and Leukaemia Group (CCLG) – the UK’s leading provider of accredited cancer information for children and young adults, and their families www.cclg.org.uk; CCLG accepts no responsibility for the accuracy of this translation.

Translation copyright © 2021

Fundacja „Przyłodek Nadziei”

Wrocław 2021, ISBN: 978-83-951899-6-8

Koordinacja projektu: Ewa Zygadło-Kozaczuk, Olga Fedorowicz, Krystyna Okoniewska

Konsultacja merytoryczna: dr n. med. Agata Szulc, dr n. med. Wojciech Pietras, lek. med. Aleksandra Fedorowicz

Tłumaczenie: Maria Makuch

Adaptacja tekstu: Ewa Zygadło-Kozaczuk

Korekta: Bartłomiej Dwornik

Opracowanie graficzne i skład: Studio Graficzne BB, e-mail: bbstudio@bbstudio.com.pl

Ilustracje: Beata Błaszkiwicz

Druk i oprawa: UNIQ POLIMEDIA Drukarnia offsetowa – Printing House

Wydawca: Fundacja „Przyłodek Nadziei”, ul. Ślężna 114/s/1, 53-111 Wrocław, www.przylodeknadziei.pl

Publikacja w języku polskim zrealizowana we współpracy:

Fundacja „Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową”, www.naratunek.org

Zespół Farmacji Klinicznej Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. J. Mikulicza-Radeckiego we Wrocławiu

Katedra i Zakład Farmakologii Klinicznej Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu

Wspieraj Fundację „Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową”

1% podatku - KRS 00000 86210

Darowizny: Bank Millennium: 97 1160 2202 0000 0000 9394 2103



Publikacja w języku polskim powstała dzięki wsparciu :

NETTLE

AMGEN®

PFO